

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srzodę dnia 12 Października v. s. 1821 roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Podług Ruskiego Inwalida z dnia 2go października, jenerał majorowie wynoszą się na jenerał poruczników: woyska dońskiego Ataman *Ilowajski* 3ci; liczący się w woysku sanktptersburski ober-policmeyster *Hładkow* i warszawski komendant *Le-wicki* iszy; z zostawieniem na dawniejszych obowiązkach; naczelnik artylleryi 2go korpusu pie-szego *Ihnatjew* iszy; naczelnik inżynjerów 2go woyska *Ferster*; naczelnik sztabu korpusu gwardyi, liczący się w kawaleryi *Benkendorf* iszy; z zostawieniem na dawniejszych obowiązkach; jenerał deżurny 1go woyska *Oldekop*, z zostawieniem przy dawniejszym obowiązku; naczelnik sztabu oddzielnego korpusu litewskiego *Gresser*, z zostawieniem przy dawniejszym obowiązku.

Kurs petersburski dnia 3o września: dukat holenderski nowy 11 r. 75 k., stary 11 r. 6o kop. — Zmiana złota 2 r. 93 k., — Zmiana srebra 2 r. 78 kop.

Nieustający dochod kommissyi umorzenia dła-gow: 6% assygn. - - - po 101 } procentów  
6% brzęcząca moneta - - - 91 }  
5% takąż - - - - - 77½ }

## KRÓLESTWO POLSKIE.

Wypis z Protokolu Sekretaryatu stanu Kró-  
lestwa Polskiego.

Z Bożey Łaski

M Y A L E X A N D E R I.

CESARZ WSZECH ROSSYI, KRÓL POLSKI.  
etc. etc. etc.

Zważywszy, iż też same zamiary, jakowe po-wodowały przepisami postanowienia z dnia 16 mar-ca 1809 roku (\*) względem zamieszkania żydów

(\*) Dekret ten jest następującej osnowy:

Zważywszy, że zbyteczne skupienie się ludu starozakonnego, wystawia mieszkańców stolicy nas-zey na wielofakie niebezpieczeństwa, mianowicie pożarów i utraty zdrowia; zważywszy, iż nieochę-dóztwo, nieład i bezprawia, są naturalnym skut-kiem zbytniego skupienia się w małym okręgu, którym z trudnością Policya zapobiegać może; na przelożenie Ministrów Naszych spraw wewnę-trznych i policyi, i po wysłuchaniu zdania Naszey Rady stanu, postanowiliśmy i stanowimy:

Artykuł 1. Na wymienionych w artykule następnym ulicach miasta *Warszawy*, nie wolno jest mieszkać osobom ludu starozakonnego od dnia 4 października roku terażniejszego 1809.

Art. 3. Ulice te są następujące:

1. Stare miasto w całej swej rozległości.
2. Podwale z uliczkami poprzecznymi, kapitulną, grodzką i wąską.
3. Freta z mostową, święto Jerską i koźlą.
4. Nowe miasto wzdłuż aż do domu Gurowskich z rynkiem, ulicą starą, kościelną z przyryn-kiem i uliczką zakroczymską.
5. Ulica długa z uliczką bielańską i przejazdem.
6. Ulica miodowa.
7. Ulica senatorska z ulicą nową czyli żydowską, z wierzbowską, rymarską i danielewiczowską.
8. Krakowskie przedmieście i Nowy Swiat wzdłuż, aż do domu Sułkowskich inclusive z ulicami Bednarska, Dziekańska, Czysta, Królewska, aż do początku Mazowieckiej, Mazowiecka, aż do początku Świętokrzyskiej, Święto Krzyzka.

w *Warszawie*, wymagają rozciągnięcia także rze-żonych przepisów do okolic, przez wzrastający porządek i ozdobę, więcej dziś celujących, jako i do ulic, które do zaprowadzenia równegoż porządku i ozdoby są usposobione, i które wiodą do główniejszych wjazdów miasta; zważywszy prócz tego, iż rozciągnięcie wyż wspomnianych przepisów za-strzeżonem było przez artykuł 11 pomienionego postanowienia.

W skutek przedstawienia Namiestnika Na-szego w Królestwie Polskiem; postanowiliśmy i sta-nowimy:

Art. 1. Do liczby ulic artykułem 2 rzeczo-nego postanowienia z dnia 16 marca 1809 roku do mieszkania żydom wzbronionych, włączamy uli-ce następujące:

- a.) Ulicę Zabiłą.
- b.) Ulicę Graniczną, jako to: od placu za żelazną bramą, aż do ulicy królewskiej.
- c.) Ulicę Królewską.
- d.) Ulicę Nowy-Swiat, od pałacu Sułkowskich poczynając, aż do Łazienek.
- e.) Ulicę Leszno aż do okopów miasta.
- f.) Ulicę Marszałkowską.
- g.) Ulicę Chłodną i Elektorálną.
- h.) Ulicę Zakroczymską od domu Gurowskich inclusive z ulicami następującemi.  
aa.) Gwardyaacką.  
bb.) Bitną.  
cc.) Fawory aż do rogatek marymontskich.  
I ulicę Nowo-Jerozolimską.

9. Trębacka i Koźia.

Art. 3. Aby zaś lud Starozakonnny przekonał się, iż Rząd pragnie go nie odróżniać od innych tej ziemi mieszkańców, byle osoby tegoż ludu same chciały stać się tego uczestnictwem godnymi, pozwa-lamy mieścić się na każdej ze wspomnianych ulic dwóm tymczasem familiom ludu Starozakonnego, z następującemi warunkami.

- a.) Kto udowodni, że ma i posiada czystego fun-duszu sześćdziesiąt tysięcy złotych polskich bez długów i bez zaprzeczenia.
- b.) Ze jest prawdziwie bankierem, lub że pro-wadzi handel przyzwoity i otwarty.
- c.) Ze umie czytać i pisać po polsku lub po fran-cuzku, lub przynajmniej po niemiecku.
- d.) Ze dzieci swoje po skończonym siódmym ro-ku do szkół publicznych ciągle posyła, lub po-syłać je odtąd zobowiąże się, aby tam nauki świeckie równie z drugimi pobierały.
- e.) Ze nie używa żadnych znaków powierzchow-nych, które dotąd lud Starozakonnny od in-nych mieszkańców odróżniają.

Art. 4. Oprócz dwóch familii wyższym arty-kułem oznaczonych, może mieszkać na jedney z wspomnianych ulic ten z ludu starozakonnego i z swojną familią, któryby był człowiekiem naukom poświęconym, lub w jakiej sztuce wyzwoleony biegłym, iako to: doktorem, malarzem i t. d. a to po złożeniu świadectwa od dyrekcji edukacyney i dopełniwszy trzech warunków pod literami c. d. e. wyrażonych.

Niemniej może na tychże ulicach mieścić się i z familią swojną ten, któryby fabrykę jaką kra-jowi użyteczną i przepisami policyynemi wśród miasta znaydować się niezabronioną, założył, i do niej użył rąk ludzi wyznania swojego, po dopeł-



Art. 2. Te wszystkie warunki, jakowe wzmiankowanym postanowieniem z dnia 16 marca tudzież

nieniu jednakże trzech warunków literami *c. d. e.* oznaczonych.

Może także mieszkać na wspomnionych ulicach ten, ktoby nabywszy jednego z placów pustych tychże ulic, wymurował na nim dom podług przepisów policyjnych założony i ukończony, dopełniwszy warunków pod literami *c. d. e.* wymienionych.

Nakoniec może na tychże ulicach mieścić się z familią swoją hurtownik jakichkolwiek towarów, czyli kupiec nie na łokcie lub części sprzedający, po dopełnieniu trzech warunków pod literami *c. d. e.* przepisanych.

Wylączają się: fabryka i handel bądź hurtowy bądź częstkowy gorzałek, wódek i likworów na ulicach wspomnionych.

Art. 5. Udowodnienia wyżej wyrażone złożone będą przed prezydentem miasta, komunikowane radzie municypalnej miejscowej i przez ministra naszego spraw wewnętrznych potwierdzone. Wszelkie w tej mierze podeyscia lub nierzetelności wczesniej lub później odkryte i dowiedzione ciągnąć będą za sobą uchylenie pozwolenia i kary policyjne.

Art. 6. Przez jedną familią rozumieć się ma mąż, żona, dzieci nieżonate i służący. Może jednak przy takiej familii mieszkać pojedynczo oyciec lub matka lat 60 mające, jeżeli ten oyciec lub matka nie ma osobnego handlu lub rzemiosła, i jeżeli dla wieku swojego pomocy swych dzieci widocznie potrzebuje.

Art. 7. Warunki pod literami *d. e.* nie tylko się ściągają do samego gospodarza familii, ale i do wszystkich przy nim płci obojey osób, których liczbę przy podaniu swoich udowodnień, jak w artykule 5 przepisano, wymienić rzetelnie powinien, a potem o każdym przybyłym mu dziecięciu donieść, a na przybrać się mianego służyć nad liczbę podaną, osobne pozwolenie otrzymać.

Art. 8. Nie wolno zaś żadney takowey osobie ani handlu, ani rzemiosła osobnego sprawować, którey tylko jako dziecięciu, lub jako słudze pozwolono jest przy gospodarzu na wspomnionych mieścić się ulicach.

Art. 9. Ogół ludu Starozakonnego z ulic w artykule 2 wymienionych, wyprowadzić się ma niezawodnie na dzień 4 października roku bieżącego, pod karą na właściciela domu takiej opłaty do skarbu, jaką lokator pozostający w miejscach zakazanych rocznie za swoje mieszkanie opłaca.

Art. 10. Oprócz tego po tym terminie każda osoba ludu starozakonnego przez urzędy policyjne wyprowadzoną z miejsca z ruchomościami swojemi i jej kosztem być powinna.

Art. 11. Nim urządzenia dalsze dla ludu starozakonnego ogłoszone będą, pozwala się terażniejszym wyznania tego w Warszawie mieszkańcom lokować się w ulicach wyrokiem niniejszym nieexcypowanych.

Art. 12. Jednakże chcąc i w tym razie zapobiedz kupieniu się i natłokowi tych mieszkańców w jedno miejsce, chcemy: aby właściciele domów tylko w proporcji ilości izb do najęcia w jednym domu będących, mieścili u siebie familie starozakonne, to jest: dom który ma izb mieszkalnych na najem dwie do trzech, mieścić może jedną familią, izb cztery do pięciu, dwie familie; izb sześć do siedmiu, trzy familie i tak daley; przepierzenie nie rachuje się za izbę. Nad pięć jednak familij starozakonnych żaden dom więcej obeymować nie może. Familia się rachuje jak wyraża artykuł 6.

Art. 13. Domy zaś na przedmieściach oddalonych, które są całe niezamieszkałe i przez właścicieli opuszczone, urząd policyjny przeznaczyć może całkiem dla familij starozakonnych, któreby w nich mieścić się chciały z warunkiem, iż biorący dom takowy w najem, wyreparuje i utrzyma go podług przepisów policyjnych, i najem proporcjonalny płacić będzie.

Art. 14. Wszystkie kontrakty najmu mają być:

z dnia 7 września 1809 roku (\*) co do ulic żydom do mieszkania wzbromionych, są zastrzeżone, zastoso-owane być mają równie w całej ścisłości we wszystkich szczegółach do ulic artykułem powyższym wymienionych; a to od 4 października roku 1824 jako terminu prekluzyjnego.

Art. 3. Ogół więc ludu wyznania Moyzeszowego z ulic w Art. 1 wyrażonych, wyprowadzić się ma niezawodnie naydaley do dnia 4 października roku 1824 pod karą na właściciela domu, takiej opłaty do skarbu, jaką lokator, pozostający w miejscach zakazanych, rocznie za mieszkanie swoje opłaca.

Art. 4. Oprócz tego, po tym terminie, żydzi wbrew niniejszego zabronienia mieszkający, przez urzędy policyjne, z miejsc z ruchomościami swojemi ich kosztem wyprowadzeni być powinni.

Art. 5. Zaradzając zbytniemu skupieniu się familij żydowskich, i skutkom ztąd pod wielu względami szkodliwym, urzędy policyjne ściśle przestrzegać mają wykonania przepisów i określeń co do liczby familij, w domach zamieszkiwać mających, przytoczonymi postanowieniami objętych.

Art. 6. Aby zaś lud wyznania Moyzeszowego przekonał się, iż Rząd pragnie zapewnić mu uczestnictwo korzyści z innymi mieszkańcami wspólnych, o ile sam do tego okaże się skłonny i ochotnym w przykładaniu się ze swej strony do porządku i ozdoby miasta; pozwalamy onemuż bez wyłączenia i bez innych warunków, nabywać na wła-

1. Na stęplowanym papierze w proporcji prawem osobnym o stęplu przepisanej.
2. Mają być roczne i co rok z temi samemi formalnościami odnawiane.
3. Mają oprócz przepisów zwyczajnych zamykać w sobie liczbę osób do familij kontraktujących należących z wyszczególnieniem płci i wieku.
4. Mają być przy zawarciu i corocznie wizowane przez prezydenta miasta *Warszawy*, za opłatą jednego złotego polskiego od każdego kontraktu, którego treść co do ilości osób familiją składających i summy najmu, ma być w xięgę do tego służącą zapisana. Bez tych warunków żadnego walurowi mieć nie będą.

Art. 15. Kontrakty terażniejsze najmu na mieszkania, i sklepy w ulicach pod artykułem 2 wyliczonych, kiedykolwiek między właścicielami i osobami wyznania starozakonnego zawarte, a któreby zajmowały dłuższy czas niż termin 4 października roku bieżącego, uważane być mają jako nieobligujące, co do czasu ten termin przechodzącego. Strony bowiem kontraktujące ostrzeżonemi były w roku 1806 przez rząd zeszyły, iż po pewnym terminie, lud starozakonny na tych ulicach mieścić się nie może.

Uskutecznienie niniejszey Naszey woli, ministrom naszym spraw wewnętrznych i Policyi. w czem do kogo należeć będzie zalecamy.

(\*) Dekret ten jest następującej osnowy:

Mając sobie przez naszego ministra spraw wewnętrznych przełożonem, iż dekret Nasz na dniu 16 marca 1809 roku wydany, w zamiarze zapobieżenia zbytniemu skupieniu się mieszkańców wyznania starozakonnego w stolicy naszey, dał powód do różnych wątpliwości, które przy uskutecznieniu onego okazały się; rozwiązując zatem takowe wątpliwości, i uzupełniając wspomniony dekret, po wysłuchaniu zdania naszey rady stanu; postanowiliśmy i stanowimy co następuje:

Art. 1. Na ulicach, na których osobom ludu starozakonnego mieszkać nie wolno, równie i sklepów trzymać nie mogą.

Art. 2. Pod wyrazem stare miasto, wzmiankowanym w art. 2 od 1 dekretu naszego d. 16 marca r. b. rozumieć się ma *Stare miasto intra moenia*.

Art. 3. Domy narożne, które znajdują się przy takich ulicach, z których jedna jest pozwolona, a druga zakazana do mieszkania dla żydów, mają być tak uważane, jak gdyby całkowicie przy ulicy zakazanej znajdowały się. Gdzieby jednak przed ogłoszeniem niniejszego dekretu, takowe domy narożne ze strony dozwoloney ulicy najętymi już były, kontrakty do roku tylko ważnemi będą.



śność place puste, znajdujące się przy ulicach do mieszkania dla żydów niezakazanych, i murować na tychże placach domy, wedle planu przez Rząd potwierdzonego, w czym ze strony Rządu, w przypadkach zapewnione ułatwienia mieć mogą.

Art. 7. Pozwalamy również w tym celu, bez innych warunków żydom nabywać domy i budynki drewniane, znajdujące się na ulicach i przedmieściach niezakazanych, z ostrzeżeniem jednak, aby objęcie w possessyą takowych domów nie przedsięwzięto, póki termin nie zostanie uregulowany, w którym stary budynek drewniany ma być zrzucony i dom nowy na jego miejscu, wedle zatwierdzonego planu wymurowany, a to pod utratą possessyi na rzecz szpitalów, w przypadku niedotrzymania terminów tym końcem uregulowanych.

Wykonanie niniejszego postanowienia Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i policyi, polecamy.

Dan w *Carškiem-Siele* dnia 15<sup>o</sup> lipca 1821 r.  
(podpisano) ALEXANDER.

przez Cesarza i Króla.  
(L. S.) Minister Sekretarz Stanu

Minister Spraw Wewnętrznych i Policyi  
(podpisano) T. Mostowski.

Ignacy Sobolewski.

Zgodno z Oryginałem: Minister Sekretarz Stanu  
(podpisano) Ignacy Sobolewski.

Zgodno z Oryginałem: Radca Sekretarz Stanu,  
Generał Brygady (podpisano) Kossecki.

Zgodno z wypisem: Który się umieszcza w Dzienniku praw, w skutku reskryptu Xięcia Namiestnika królewskiego z dnia 9 września r. 1821.

Minister sprawiedliwości. M. Badeni  
W Zastępstwie Sekretarz Jen. Szef Bióra,  
Antoni Podbielski.

Art. 4. Osoby ludu starozakonnego art. 4 dekretu Naszego pod dniem 16 marca 1809 r. wzmiankowane, pod warunkami tegoż artykułu, mogą mieszkać na każdej z ulic art. 2 tegoż dekretu wyszczególnionych.

Art. 5. Wolność dana artykułem 15 dekretu Naszego pod dniem 16 marca 1809 roku familiom starozakonnym, mieszczenia się w domach na przedmieściach oddalonych, niezamieszkałych, i przez właścicieli opuszczonych, podlega nie tylko warunkom artykułem 12 tegoż dekretu objętym.

Art. 6. Warunek art. 12 dekretu naszego dnia 16 marca 1809 roku, żeby nad pięć rodziny starozakonných żaden dom nie obymował; rozciąga się nie tylko do domów już wybudowanych, ale i do tych, które na przyszłość wystawionemi będą.

Art. 7. Pozwalamy wszystkim, bez wyłączenia, osobom ludu starozakonnego, nabywać place puste, znajdujące się przy ulicach do mieszkania dla nich niezakazanych, pod warunkiem dopełnienia przepisów objętych pod literami c. d. e. dekretu Naszego pod dniem 16 marca 1809 roku, i wymurowania na takowych placach domów, z których każdy najmniej dwadzieścia cztery łokcie frontu od ulicy, dół i jedno piętro mieć powinien.

Art. 8. Pod warunkami objętymi poprzedzającym artykułem 7 pozwalamy nawet osobom ludu starozakonnego nabywać domy i budynki drewniane, znajdujące się na ulicach do mieszkania dla nich niezakazanych, z ostrzeżeniem jednak, aby objęcie w possessyą takowych domów i budynków nieprzedsięwzięto, póki termin nie zostanie uregulowany, w którym stary drewniany budynek ma być zrzucony, i nowy murowany na jego miejsce wystawiony; a to wszystko pod utratą possessyi na rzecz szpitalów w przypadku niedotrzymania terminów tym końcem uregulowanych.

Art. 9. W domu przez osobę ludu starozakonnego wymurowanym na mocy artykułu 4 dekretu Naszego pod dniem 16 marca 1809 roku, na ulicy do mieszkania dla osób ludu starozakonnego zakazany, mieścić się może tyle lokatorów tego wyznania, ile na takowej ulicy zbywa, jeszcze do liczby artykułem 3 i 4 dekretu Naszego dnia 16 marca 1809 roku dozwolony.

Uskutecznienie tej Naszej Woli, Ministrom Naszym spraw wewnętrznych i policyi, w czym do którego należy, zalecamy.

## A U S T R Y A.

(z *Gaz. War.*) Wiedeń, dnia 3 października.  
Cesarstwo Ichmość wyjechali onegdaj w towarzystwie Arcy-Xięcia następcy tronu, Xięcia Salerno, Xięcia Reichstadt i t. d. do *Holitsch*, z kądem na początku przyszłego tygodnia wrócić mają do tutejszej stolicy.

Dnia 24 z m. przewieziono tedy kilku deputowanych parlamentowych neapolitańskich, których Król *Ferdynand* wydał rządowi naszemu. Z tych panowie *Petrinelli*, *Poerio* i *Gabriel Pepe* mają być na wygnaniu w *Pradze* w Czechach. Inni zaś będą osadzeni w *Spielbergu* niedaleko *Brünn*, a znany *de Conciliis* w twierdzy węgierskiej *Munkacsz*.

Monarcha nasz pozwolił jezuitom założyć nowicyat w tutejszej stolicy. Zdaje się, iż jezuitom i nowo utworzonym legioryanom wszystkie szkoły publiczne oddane będą pod dozór.

Półkownik *Armeni*, dowódca eskadry naszej w *Lewanie*, odebrał rozkaz, aby ze stronami wójującymi jak najszybciej i najzupełniej neutralność zachował, lecz aby zatrzymywał wszelkie okręty, któreby banderę austriacką napastowały. Gazeta wenecka donosi, iż oba kapitanowie okrętowi austriaccy *Florio* i *Bernetich*, zabrani przez okręt turecki, odzyskali wolność za pomocą fregaty francuskiej, która odebrawszy zdobycz od dowódcy wspomnianego okrętu tureckiego, sprowadziła go do *Smyrny*; gdzie podług praw ma być ukaranym.

## T U R C Y A.

(z *Gaz. Warsz.*) Od granic tureckich, dnia 19 września. Listy z *Saloniki* pod d. 23 sierpnia donoszą, iż z powodu wypadków niedaleko *Cassandra*, Basza tameczny uwięził wszystkich prawie kupców greckich, którzy spokojnie trudnili się swojemi czynnościami. Janczarowie i żydzi zrabowali potem domy greckie, wpadli do kościoła, znieważyli świętości, i dawszy pewną ilość pieniędzy Baszy, zabrali rzeczy kościelne złote i srebrne i wywierali zemstę na chrześcijanach. Zapalili kilka ulic. Konsul rossyjski wsiadł na okręt. *Karawana*, która przybyła do *Belgradu*, sprowadziła na sprzedaż rzeczy kosztowne zabrane z kościołów w *Salonice*.

Powstały znowu niejaki rozruchy w Serwii.

Grecy zabrali małą eskadrę trypolitańską, wysłaną na pomoc *Porcie*.

Grecy, arnauci i turcy rabują na granicy *Multan* i *Wołoszyny*. Włóścianie i cygani, pozbawieni żywności, łączą się z jednymi lub drugimi. Oddział złożony ze 20 Turków, zbliżył się w podobnym celu do granicy austriackiej niedaleko *Suczawy*; dwóch żołnierzy ze stojącej tam straży udało się bez broni do Turków, i powiedział im, iż to jest granica austriacka; lecz turcy zaczęli zaraz strzelać. Żołnierze owi wrócili na stanowisko swoje; ścigali ich turcy, a że nie przestawali strzelać, czterech żołnierzy austriackich podobnie dało ognia, przez co jednego turka i dwa konie zabili. Uciekli turcy; lecz wkrótce we 200 ludzi powrócili. Tymczasem, straży austriackiej nadszedł posiłek złożony z oficera i 20 żołnierzy. Oficer zapytał się dowódcy tureckiego: czy chce wojować z Austrią? Uniewinnił się dowódzca, i prosił oficera, aby ten wypadek uważał za niebyły.

Dnia 21. Przybył do *Morei* *Maurocordato*, pochodzący ze starożytnej rodziny greckiej i sławny z dzieł swoich wojennych w *Epirze*. Rada rządowa w *Idryi* i *Morei* uznała go uroczyście za naczelnego wodza Greków w *Epirze*, dokąd potem wrócił.

Dowódcy greccy potrafili przeciw zaprowadzić porządek w cywilności i wojskowości, i dla tego interessa ich pomyślniejszy biorą obrót. Cieszą się najbardziej z powściągnięcia zemsty, która lubo okrucieństwami Turków usprawiedliwiona, szkodziła jednak interesowi Greków.

Następujący stan rzeczy przy końcu lipca w *Albanii* i *Peloponezie*, okazuje bezzasadność pogłoski, jakoby dawna Grecja wybiła się już zupełnie z powładzy tureckiej. Turcy zajmują jeszcze w *Epirze* twierdze: 1) *Prevesa*, gdzie jest 8,000 osady ze 4



brygami wojennemi i 12 szalupami kanonierskimi; 2) *Parga* z 2,000 osady; 3) *Comenizza* port, mający 2 fregaty i 3 korwety prócz osady; 4) *Dutrotum*, warowny zamek mający 600 osady; 5) *Santi Quaranta*, gdzie jest 150 osady. Oprócz tych warowni posiadają jeszcze turecy port *Panorino*, miasto *Valone* i zamek *Canina*. W Morei mają twierdze: 1) *Patrasso* z liczną osadą, której *Jussif Basza*, jeden z najwaleczniejszych i najbieglejszych oficerów tureckich dowodzi; 2) *Korynt* ze 4,000 osady; 3) *Nauplia* czyli *Napoli di Romania*, najmocniejszą i prawie niedobytą twierdzę w Grecyi mającą 1,000 osady; 4) *Corone*; 5) *Modone*; 6) *Novarino* z 1,300 osady; 7) *Arkadya*, gdzie sami turecy mieszkają; 8) *Tripolitza*; 9) *Ateny*. Wypada jeszcze dodać, iż osady tych twierdz składają się po większej części z janczarów, którzy posiadając prawem lennem przyległe grunta, bronią ich jako swojej własności.

Według późniejszych doniesień, osady tureckie w twierdzach *Corona*, *Modone*, *Novarino* i *Arkadyi*, cierpią wielki brak żywności, i postanowiły wysadzić je na powietrze, jeśliby nie mogły wsięść na okręty.

Dnia 4 września odebrano w *Prevesa* wiadomość, iż korpus turecki, pod dowództwem *Churschid* Baszy, złożony z 15,000 piechoty, jazdy i artylleryi, po trzech dzielnych natarciach, w których obie strony wiele ludzi, a greccy całą swoją artylleryą utracili, przymusił greków do odwrotu, a tym sposobem przywrócił związek z korpusem tureckim, który oblega *Alego* Baszę, w twierdzy *Janina*. Wojsko tureckie pod sprawą *Ismuela* Baszy dało odsiecz *Arta*, którą greccy przez 48 dni oblegali. Inny korpus grecki, który na pomoc *Atemu* Baszy ciągnął przez *Maza* ku *Janinie*, zatrzymał się nagle z powodu powyższych wypadków, i stanął o 6 mil od *Maza*. Grecy zbierają rozproszone swoje korpusy dla obrony tego miejsca.

Konsul angielski w *Tunis* wyrobił u Deja tamecznego pozwolenie kilku grekom do wyjazdu, lecz je potem cofniono. Wdał się znowu konsul, i powtórnie pozyskał, czego żądał. 12 Greków opuściło *Tunis*. Inni konsulowie zachęceni tym przykładem, podali podobne przełożenia za grekami, którzy pod ich opieką zostają; nic jednak niewskórali.

#### HISZPANIA.

(z *Gaz. i Korr. Warsz.*) *Madryt*, d. 18 września. Król za zdaniem rady stanu zezwolił na ogłoszenie bulli papieżkiej względem sekularyzacji zakonnic; tudzież na ogłoszenie ustawy papieżkiej przedłużającej pozwolenie nuncyuszowi do 6 miesięcy sekularyzowania zakonników.

Sprzedano już w Hiszpanii 1092 własności zniesionych klasztorów na publicznej licytacji, a za wiele z nich dano dwa razy tyle, ile je oszacowano. Fundusz z tej sprzedaży jest przeznaczony jedynie na umorzenie długu publicznego.

Powrót *Xięcia Santa-Cruz* z *Paryża* dał powód do wieści o basztych trudnościach między naszym a francuzkim rządem. Zaraz po przyjeździe jego do *Madrytu* była zwołana rada ministrów.

Jenerał *Riego* w liście pisanym do naczelnika politycznego w *Saragossie* wyraził między innemi co następuje: „Nieprzyjacielem systematu konstytucyjnego są także moi nieprzyjaciółmi. Arcybiskup saragoski nie jest patriotą, albo jaśniej mówiąc, jest nieprzyjacielem swobód naszych, i sprawcą wszelkich zabiegów w celu wprawienia mnie w podejrzenie. Mowy moje do ludu podczas objazdki *Arragonii* miały zadziwiający skutek. Jestem nie tylko jeden ze zwycięzców despotyzmu, ale i jeden z mówców, znanych za najzdolniejszych do objaśnienia nauki konstytucyjnej biednemu ludowi, który chcą zostać w grubey ciemności...” List ten kazał *Riego* wydrukować w *Lerydzie*.

Dnia 22go września powrócił Król do *Madrytu*. Tegoż dnia wieczorem zgromadzili się prywatnie członkowie stanów. Dnia 23go przyjął Król deputacyą władz. Wieczorem był w *Prado*. Dnia

24go odbyło się posiedzenie przygotowane przez jurty. Obrady stanów otworzone zostaną dnia 28go. Dnia 25 zatrudniały się stany wyborem deputacyi, mającej oznajmić Królowi o rozpoczynaniu się obrad. Na dziesięć mil około *Madrytu* rozciągnięty jest kordon z obawy zarazy. Nikogo nie przepuszczają bez zaświadczenia o zdrowiu.

*Lima* stolica *Peru* (w *Ameryce*) ogłoszona jest za wolną pod względem handlu, a to, jak słychać, w skutek rozkazu rządu hiszpańskiego nadesłanego z *Madrytu*.

Dnia 20. Onegdaj zdarzył się tu wypadek, jakiego się od dawna spodziewano. Uchwalono na zgromadzeniu klubu *Fontanny złotej*, obnosić z okazałością wizerunek jenerała *Riego* po mieście. Rząd chciał temu przeszkodzić. Jeden z sędziów pokoju udał się do klubu *Fontanny*. Jeden z sędziów niejakiego *Mac-Croon*, który podał takowy wniosek, lecz został znieważony; podniesiono na niego sztylet, a tymczasem *Mac-Croon* umknął. Z tego powodu prefekt tutejszy wydał odezwę, zabraniając procesyi z wizerunkiem *Riego*, tém bardziej, iż podobne uroczysteści nie odbyły się nawet na cześć Boga i świętych. Przytém kazano uwieścić właściciela domu, w którym się klub *Fontanny* zbierał, a dom zamknąć. Tymczasem zebrano się wiele tłumów ludu, wojsko posłano ku miejscu posiedzeń klubu, patrole chodziły po ulicach, a jezdzie miejskiej i wojskowej kazano wsięść na konie. Lud na to wszystko nie uważał, i o godzinie 5tej rozpoczął procesyą z wizerunkiem *Riego*, przeszedł koło wojska stojącego w szyku wojennym, i zawołał: *niech żyje Riego! przez z jego nieprzyjaciółmi!* w przechodzie spotkał milicyą, której dowodził jenerał *Morillo*. Ten wstrzymał bezprawia. Hałas był straszny; lud rzucał kamieniami; został atoli otoczony i rozproszony; 5 ludzi podarto. Wczoray znowu powstały rozruchy, w czasie których przecież nie skrzywdzono władzy publicznej. Onegdajsze zaburzenie ztąd szczególniej pochodziło, iż z kilku miast odebrano wiadomość o noszeniu wizerunku *Riego* po ulicach. Tutejszy prefekt okazał rzadką odwagę, bo ze szpadą w rękę uderzył na burzycieli, i wyrwał im wizerunek. Między schwytanemi znajduje się młodzieniec, który towarzyszom swoim kazał się nazywać *Ypsylanty*.

Jenerał porucznik *Alara* został mianowany dowódcą *Arragonii*, na miejscu *Riego*. Był dawniej adjutantem przy Lordzie *Wellingtonie*.

W *Saragossie* i innych okolicach uwieczono wiele osób należących do ostatnich rozruchów, których celem było ogłoszenie rzeczypośpolitey. Jest między nimi 12stu francuzów nie mających znaczenia. Wybuchnienie spisku miało nastąpić wśród okrzyków: *niech żyje naród, posiadający najwyższą władzę!* Wiele osób miało paść pod sztyletami spiskowych.

Oświadczone arcy-biskupowi *Saragossy*, iż zostanie wygnany, jeżeli dłużey będzie przeciwny urządzeniom konstytucyjnym.

Dwa półki jazdy, *Langunto* i *Almanza*, wyszły ztąd nagle; słychać, iż teńęły duchem klubistów. Panuje tu teraz zupełna spokojność.

#### WŁOCHY.

(z *Kor. Warsz.*) Listy z *Palermu* doniosły o wielkiem powstaniu w *Sycylii*. Wyplęły już tam z *Neapolu* dwie fregaty z wojskiem austryackiem.

Od dnia 20 sierpnia do dnia 7 września *Zandarmerya* króla neapolitańskiego, wsparta od strzelców konnych austryackich, pochwycała i ubijała 17 rozbojników w prowincyi *Terra di Lavoro*. Po między zabitymi był herszt *Piparo*, przezwany mały kalabryczyk, który przez śmiałość i liczne rozboje był głośnym oddawna.

Król sardyński z królową przybyli do *Parmy* dla odwiedzenia *Xiężny* parmeńskiej. Zabawiwszy przez trzy dni, powrócili do *Modeny*. Ucichło wcale o wyjeździe tego Króla do stolicy jego *Turynu*.

DODATEK.



Wilno dnia 12 Października 1821 roku v. s.

## NIDERLANDY.

(z Gaz. Warsz.) *Bruxella* dnia 1 października. Król angielski nazajutrz po przybyciu swoim do tutejszej stolicy, dał wystąpienie obecnym tu anglikom, a potem pojechał sześciokonnym paradnym pojazdem do zamku *Laeken*. Lord *Clancarty*, udał się za nim w drugim pojeździe. Po obiedzie dano widowisko teatralne, które zakończył balet stosowny do okoliczności. Gdy Monarcha wracał wieczorem do *Bruxelli*, cała droga od wspomnianego zamku była oświetlona. Dnia 29 z. m. pokazał się Król na teatrze tutejszym, gdzie licznie zgromadzona publiczność przyjęła go radośnymi okrzykami. Dnia 30 z. m. obejrzał miejsce bitwy pod *Waterloo* w towarzystwie Xiąż-

cia *Wellingtona*. Dziś o godzinie 8 rano wyjechał do *Hannoweru*.

Rzeczony monarcha jechał z *Calais* na *Lille*, *Tournay*, *Ath* i *Enghien*. We Francji także nie wiadomo, do jakiego portu wysiadzie, i Xiążę *Chartre*, wysłany od Króla francuzkiego na powitanie jego, czekał go naprzód w *Boulogne*.

Król angielski chciał wysieść w *Ostendzie* lub *Antwerpii*; wysiadł jednak w *Calais*, dokąd miał wiatr naysposobniejszy.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 7 października: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 88, czerwony złoty nowy rubli 12 kopiejek 2, stary rubli 11 kopiejek 79, imperyal rubli 37 kopiejek 70.

Wolno drukować F. N. Golańsk Czt. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Reakcyj.

## Oświadczenia.

1. Excerpt oświadczenia z Protokołu potoczego Sądu Grodzkiego Powiatu Trockiego w dacie między wyrażony następujący pod Pieczęcią urzędową grodzką tegoż powiatu w roku teraźn. 1821 miesiąca septembra 28 dnia stronie rekwirujący jest wydan.

Roku 1821 miesiąca septembra 24 dnia. Przed aktami grodzkimi powiatu trockiego stawając oświadczenie WJP. Mikołaj Białozor Adwokat subsell. Trockich, poniższe oświadczenie do wpisania do protokołu podał w rzeczy następującej: w roku 1809 Kleczkowski Podkom. i Prezydent Sądów Granicznych Ptu Trockiego z powodów familijnych przyjął przelew obligu JW. Ignacego Siwickiego marszałka ptu Kowieńskiego i kawalera orderu s. Anny, zesłemu W. Andrzejowi Malczewskiemu kommissy edukacyjney na sumę czter. zł. 2391 słuźącego; oblig takowy spadkiem naturalnym został własnością Stanisława Malczewskiego, jako syna i sukcesora, za ten przelew Stanisław Malczewski wziął od Kleczkowskiego oblig na imie brata swojego Andrzeja Malczewskiego pisarza aktów trybunalskich w takiejże ilości to jest na sumę czter. zł. 2391, nim termin exolucy i przyszedł, Stanisław Malczewski zyskawszy zrzeczenie się brata swojego Andrzeja, sprzedał kilku żydom oblig, powydawał oświadczenia do Kleczkowskiego assygnacye, za któremi Kleczkowski opłacił i kwity otrzymał i sam znaczną wybrałszy część summy, oblig całkowity mimo wspomniane opłaty przelewał przebiegłemu Jankielowi Aronowiczowi Żołudkowi mającemu w spółnictwie facyend Leyby Peysachowicza, to dopełniwszy żyć przestał, Kleczkowski napastowany licznymi aresztami, długo badając się przytąjonego w ręku żydowskim obligu z trudnością dowiedziawszy się, że jest w ręku Jankiela Aronowicza Żołudka, przymusił onego do wprowadzenia rozprawy prawnej i ta względem całego obligu w Grodzie Ptu Wileń. w roku 1814 na pewnym nie apelowanym skończyła się dekrecy; skutkiem którego Jankielowi Aronowiczowi Żołudkowi przeznaczono zapłacić rubli srebrnych 697, a oblig od Malczewskiego przelewany do rąk Kleczkowskiego zwrócić, Jankiel lubo nadto przeplacony został, lubo Kleczkowski ma dowody przeplaty tysiąca kilkuset rubli sr. jednak wspólnie z Leybą Peysachowiczem szwagrem swoim oblig Kleczkowskiego dotąd ukrywają i przyrzekając zwrócić, znać z widoku żydowskiego mitręzą, ostrzeżony Kleczkowski że Jankiel Aronowicz Żołudek popełniwszy niedawno występki ukrywania u siebie kontrabandowych towarów, kiedy do obrony swojej i ocalenia siebie przemyślając sukurs szuka kogokolwiek, żeby pomieniony oblig przelać i tak oszukiwać innych; jak dotąd oszukiwał Kleczkowskiego, wypada zatem konieczną potrzebą ostrzedz publiczność, żeby nikt wspomnianego obligu jako przeplaconego i dekretem oczewistym Grodzkim Wileń. nie apelowanym umorzono w żadnej umowie nie przyymował, w tym więc celu Kleczkowski mający proces z tymże Jankie-

lem Aronowiczem i Leybą Peysachowiczem o przepłatę, niniejsze oświadczenie i ostrzeżenie do akt oddaje, i w gazecie Kuryera Lit. umieścić postanawia, Działo się roku 1821 septembra 23 dnia (w protokule podpisano) Mikołaj Białozor subsell. Trockich Adwokat.

Zgodno z protokulem świadcę Alexander Tur Regent Grodz. Ptu Troc.

Takowe oświadczenie wolno w Gazecie Kuryera Lit. umieścić. Prezydent Grodz Trocki Wincenty Elsner.

## Licytacja.

1. Podług rezolucy Magistratu wileńskiego dnia 14 marca 1821 roku następują, uwiadamiam powszechność, iż na dniu 21 teraźniejszego mca 8bra w Ratuszu Wileń. będą wyprzedawane z publicznej licytacji towary w handlu zmarłego Dmitrego Nowińskiego zlokowane, aby więc życzący nabyć te towary w takowym czasie do Ratusza Wileń. przybywali w tém wydając niniejszą awizacyę. Dat 1821 roku miesiąca 8bra 12 dnia.

Wincenty Malinowski B. M. W.

## Sądy Exdywizorskie.

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski massy JW. Jana Świętorzeckiego Marszałka Ptu Zawileyskiego, w terminie z odkładu pierwszorzadowym wyrokiem udeterminowanym idące w dniu 1 oktobra ad fundum majątku Kobylnika w Powiecie Zawileyskim położonego zjechawszy, gdy dotąd żadnym akcessoryjnym ze strony kredytorów wniesieniem zajętem nie jest, a ztąd podług prawideł Remissy pośpiech czynności sądowej zalecający, do ostatecznego rozbioru sprawy zbliżonym zostaje, przeto z tego względu po udzieleniu czasu do złożenia obu stronom potrzebnych w samej sprawie objaśnień, dzień 26 teraźniejszego miesiąca oktobra, za termin ostateczny namowy udeterminował; i ażeby o tém postanowieniu wszyscy kredytorowie i pretensorowie realne stosunki do massy mający zawiadomieni zostali, i przed tym terminem do Sądu jawni się pod warunkami remissy zastrzeżonej amisy, dla nastawających, przez niniejszą awizacyę uprzedza.

Jan Biegański Prezydent Sądów Ziemskich Brasławski i Exdyw. Antoni Komorowski Prezydent Grodz. Wołkowyski Sąd. Exdywizorski. Wincenty Jeszon Ziem. Ptu Dziśnień Pisarz i Exdyw.

## Przedaż domu.

3. Dla usatysfakcyonowania wierzycieli zmarłego Kuzimierza Horaina Jenerał - Adjutanta dawnych woysk Polskich przyznane należności mających, a w tych rzędzie przed innemi Dumy Miasta Wilna; z poruczenia Sądu Głównego Wileńskiego 2go Departamentu odbywać się będzie w dniach 13, 17 i 21 idącego miesiąca oktobra domu w Mieście Wilnie z placami na przedmieściu Antokolu pod N. 1,356 po Jenerale Horainie pozosta-



tego wyprzedaż, na jakowem terminu mający chęć licytowania zechcą jawić się do izby Sądu Ziemskiego Powiatu Wileńskiego o godzinie 2 z południa, gdzie o warunkach przed licytacyjnych poinformowanemi zostaną.

Michał Sawicki Prezydent Ziem. Ptu Wileń.

**P o d r a d.**

3. Komitet Powiatowy Oszmiański, przeznaczywszy na licytację drzew, świec i słomy dnia 10, 11 i na ostateczne przeliczowanie dzień 12 następującego miesiąca 8bra, wzywa życzących uczestniczyć w targach takowej licytacji, ażeby na wyrażone terminy z prawnymi ewikcyjami do miasta Oszmiony przybyli. Dat roku 1821 mca 7bra 28 dnia. Kazimierz Czechowicz Marszał. Oszmiański i Kawaler.

**Mebie do przedania.**

3. Na Wileńskiej Ulicy w domu Gosztowta sprzedają się mahoniowego drzewa następne meble: łuszeko podwójne, lustro na postumencie dwa łokcie wysokie, cztery stoliki, i dalsze pomniejsze sprzęty. Ktoby życzył sobie one nabyć raczy zgłosić się do gospodarza tego domu.

**W i n o.**

2. Niżej podpisany ma honor uwiadomić szanowną publiczność, iż sprowadziwszy z Królewca znaczny transport win w jak najlepszych gatunkach będzie one sprzedawać w domu JP. Karola Szwartza na ulicy Zamkowej pod N. 75 podług przyłączonej ceny, która w porównaniu z gatunkami będąc nadzwyczajnie mierna, przeto, tuszy sobie iż szanowna Publiczność nie będzie sobie poczytywała za złe, jeżeli w kredytowaniu musi się ograniczać.

Wilno 1 października 1821 Fr. von Auer.

**U w i a d o m i e n i e.**

3 Litewsko Wileński Gubernialny Rząd na skutek rezolucyi swojej dnia 9 sepstembra nastąley, podaje do wiadomości, iż oddawać się będą w arędną dzierżawę Wileńskie mieyskie dochody, Bramne, Brukowe, Gnojowe, i Łopatkowe zwane: tudzież zrybnego targu i zagranicznych trunkow od dnia 1go styczniowego następującego 1822 roku; a zatém życzący one arędować, raczą jawić się z prawnymi i dostatecznymi ewikcyjami, na licytację do Wileńskiej skarbowey izby w terminach 7go 9go i 11go decembra terażniejszego roku. Dat 1821 roku sepstembra 28 dnia.

Sowietnik Wincenty Lawrynowicz.  
Kazimierz Nowicki Sekretarz.

**K o n c e r t.**

3. Niżej podpisany, nigdy uczeń sławnego flotraversisty Vogela, przejeżdżający dopiero przez Wilno, będzie miał honor dnia 15 października roku 1821 dać koncert na flotarwersie kryształowym z 8miu kłapami; o rozpołożeniu tego koncertu, i mieyscu, doniesienia osobne ogłaszają. P. Himelreich.

**Sąd Exdywizorski.**

3. Sąd taxatorsko-exdywizorski w dobrach Gadonowie Degieniach w pteie telszewskim o zeszyłym Tadeuszu Nowickim Chor. Ptu Xięztwa Zmudz. i adwokacie ptu Telszew. kontynuując dzieło na namowie, gdy uważa, że dekret oczwisty dnia 31 mca 8bra roku niniejszego 1821 ogłoszonym pewnie bydz może, wszystkich wierzcycieli i pretensorów przez niniejszą potrówną

awizacją w gazecie Kur. Litewskiego zawiadomia. Jan Kobecki b. Sędzia Ziem. Telszew. Prez. Ex. Stanisław Mackiewicz Rotm. woysk pol. Regent Exdywizor.

3. Za dekretem remissyynym Sądu ziemskiego rosieńskiego taxę exdywizyą dóbr Ugian i Weradowa z attynencyami, oraz wszelkiego funduszu WW. Dyradow naznaczającym dnia 1 września roku terażniejszego, wedle przeznaczenia remissy w mieście Rosieniach w komplecie niżej podpisanym Sąd Taxatorsko Exdywizorski sądownictwo rozpoczawszy, po oddaniu w administracyą dóbr i zalatwieniu kwestyow akcessorynych sądownictwo swoje do dnia 1 grudnia roku terażniejszego odroczył, w którym terminie, aby strony mające stosunki do masy WW. Dyradow pod konkurs idącej z dowodami stawały zawiadamiając ostrzeżo, iż niestawających a zatém niepopierających pretensye amissy oddane zostaną.

Adam Kozakowski prezes Sądu Z m. kowieńskiego i Exdywizor. Jan Bohdanowicz sędzia Ziem. Rosieñ ptu Exdywizor. Ignacy Giedgowd pisarz ziemski exdywizor.

**O s w i a d c z e n i e.**

3. Wypis z xiąg Ziem. Ptu Mozyrskiego Roku 1821 mca sepstembra 16 dnia. Przed aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskiemu ptu mozyr. stawając osobiscie WJPan Józef Dworakowski Assesor Sądu niższego Ziem. Mozyr. objawienie od WJPana Karola Klauze do Redakcyi Kur. Lit. Wileńskiej, o wypuszczeniu w arędowne władanie majątku Turowa, do akt podał, którego wyrazy następune. Do Redakcyi Kur. Lit. Wileńskiej od plenipotenty w majątku skarbowym Turowie Karola Klauze, objawienie. JO. Xiąże Eugeniusz Wirtemberski, General od infanteryi i Kawaler mając Naymilszczywy na lat 50 darowany majątek skarbowy Turow, to jest miasteczko Turow, i folwarki Jezierzanski, Siemuradzki, Kremuslawski, Chlecki, Peterawski, i Sollohubski, w mińskiej Gubernii Mozyrskim pteie położony, życząc wypuścić w arędowną dzierżawę, przeze mnie niżej podpisanego prosid Rządu zrzecelowania: o czém Mińska skarbowa Izba, dnia 18 augusta roku teraż., za Nrem 1872 dał mnie przez Usaz znać, że wolno chcacemu pomieniony majątek, w arędowne dzierżenie oddać, na mocy jakowego pozwolenia, proszę Redakcyi Wileńskiej aby trzykrotnie było opublikowano przez gazetę Kur. Lit. a termin naznaczyć przybycia do tegoż majątku na dzień 1 gbra, roku teraż. 1821, gdzie warunki umowy i cena roczna oraz inwentarze okazane będą. U tego objawienia podpis następny. Karol Klauze, które to objawienie, za podaniem onego przez wyż wyrażoną osobę do akt, jest do xiąg Ziem. Ptu Mozyr. przyjęty i zapisany, z których i ten wypis pod pieczęcią JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemską tegoż Ptu stronie wy daje się.

Roku 1821 września 28 dnia wolno do gazety Kur. Lit. umieścić. Wileń. Ziem. Sędzia Aloizy Jasiński.

Zgodno z xięgami świadczę. Antoni Olewiński Pisarz Ziem. Ptu Mozyr.

Akt objawienia od W. Karola Klauze do Redakcyi Kuryera Lit. Wileńskiej podanego.

**Wyjeżdża za granicę.**

2. Do Prus, Austryi, Niemiec, Włoch i Francyi, obywatel powiatu rosieńskiego JW. Stfsan Hrabia Plater, ze służącym Jakubem Idzilewiczem na lat trzy.

Obszerwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmiana w powietrzu.
}	dnia 10 średnia	27 cal. 8,37 lin.	+ 7, stopni	Polud. Wschod.	Pochmurno
	dnia 11 średnia	27 — 9,55 —	+ 9,58 —	Polud. Wschod.	Pogoda
	dnia 12 godz. 6	27 — 10,4 —	+ 7,5 —	Poludniowy	Pochmurno